

# Zaolzie na migawkę

Zaopatrzone w listy polecające do dygnitarzy samorządowych, ko palnianych i politycznych postano wilem wpięć objęć samodzieln nie Zaolzie, a potem skorzystać z uprzejmości. Skończyło się na jednodniowym obiedzie, gdyż obliczyłem, że na wyjazd musiałbym przy wrodzonej skłonności do grun townych studiów, poświęcić co najmniej tydzień, a uprzejmych informatorów naraziłbym w sumie na zmarnowanie takiej a takiej ilo ści godzin — prac czy biuro-go dzin. Strata byłaby nieproporcjo nalnie wysoka w porównaniu z o siągniętymi korzyściami, zauwa żywszy, że wszyscy dygnitarze na Zaolziu dopiero „wchodzą w urzę dowanie”. Chcieliby wreszcie po pracować i odpocząć po ciągłych wizytach nieraz natrętnych i bez celowych. Środki lokomocji per sonalnej rzeczywiście luksusowe. Kolej od Jabłonowa do Bogumina, tramwaje we wszystkich kierun kach i wreszcie inowacja polska — wygodne autobusy samorządowe. Z okien wagonu oglądam groźne strzelnice z betonu, które miały

bronąć przed najazdem ze wscho du, a dziś przydadzą się chyba „psu na budę”.

## BATA OD POLITYKI I OD BUTÓW

Tu i ówdzie spod przemoczone go słotami wapna wycierają groź ne hasła, umieszczone na wszyst kich płotach i murach przez słyn nego szefa propagandy czeskiej p. Bata „ne damy się”, „Tschesinsko nasze” i t. p.

Propaganda gospodarcza tegoż pana okazała się jednak trwalsza od politycznej, o czym świadczy już po polsku zreklamowane plaka ty reklamowe tej firmy. Niemal co 100 kroków plakat Bata, co 1000 kroków filia tej firmy. Wyobra żam sobie ile butów muszą zdzie rać Zaolzianie, aby opłacić te pla katy i utrzymać te wszystkie filie.

## NOWE NAZWY ULIC

Jadąc autobusem do Frysztat, liczyłem przydrożne restauracje i doliczyłem się już koło Karwiny, stu i dałem spokój. Z tym samym skutkiem liczyłem golarzy, czyli po naszymu fryzjerów. Dla „grun-

townego” spenetrowania sytuacji politycznej i folkloru kilka razy o puszczałem środki lokomocji i po dziwiałem olbrzymią pracę mło dego samorządu pod względem spolszczenia wyglądu zewnętrzne go, przy okazji stwierdziłem, że prawie wszyscy, urzędujący w Warszawie i w Katowicach dygni tarze udzielili łaskawie swych na zwisk na upiększenie dotychczas z ożeska wabiących się ulic, nie zapomniano nawet o wojewodach i dygnitarzach departamentu. Py tałem się tubylców czy są zachwy ceni tą inowacją. Twierdzą, że wo lą nazwy zapożyczone od żywych niż od umarłaków, zawsze to dla miasta opieka i wygoda, niema je szcze oficjalnych informatorów, więc wystarczy przeczytać tablicz ki na rogach i zaraz wiadomo kto „Polską rządzi”. Tabliczki tym czasem tekturowe, ale ludność twierdzi, że jak właściciele tu zja dą na letniska, to własnym sump tem zamienią je na marmurowe, żeby nie moknąć na deszczu. A zjadą na pewniaka, żeby nie omi nąć okazji pozostawienia w War szawie takiego adresu: JWPan dy rektor St. Nowina Frysztat, ul. St. Nowiny

## KNEDLE I PIWO

Zresztą i pobyt tu chyba może być urozmaicony, zważywszy na gęstą sieć knajp i lokali śniadan kowych, nęcających zarówno napo jami wysokokowymi jak wysmienio tymi knedlami, gulaszem i wspa niałym piwem miejscowego wyro bu, browarów nie wymieniam, gdyż za piwo płaciłem żywą go tówką. Płoeść restauracji jest żywą ilustracją, że Polacy Zaolziańscy żyją nietylko patriotyzmem, lecz muszą mieć właśnie knedle, gulasz tudzież piwo. Żeby na to wszystko starczyło, węgiel musi być wydo bywany, aby go się opłaciło wydo bywać musi być sprzedany, a ze sprzedażą podobno nielato. Tym czasem na bezrobocie się nikt je szcze nie skarży, troszczą się jed nak, czy aby zawsze tak będzie, bo zapasy na składach duże. Żeby tyl ko składki nie wyrosły jak te hał dy, powtarzają przy piwku górni cy.

A hałdy wyrosły wzdłuż drogi olbrzymie, przytłaczające swym ogromem bezużyteczności, zasta nawiałem się jakby wykorzystać te z żużli i piasku usypane góry.

Uważam za słuszną przeznaczyć je jako podstawę na kopce chwały dla tych, którym tabliczki uliczne nie wystarczyły. Podoprawiać hał dom czubki i kopce gotowe, coś w rodzaju sztucznych wzgórz Kirtklisa.

## MINIŁY MIODOWE MIESIĄCE

A może wiazące ogrody Semira midy dla pani ministrowej Buby N.

Kopce kopcami, a tymczasem bawirze utyskują, że 50 koron dniówki, to było więcej, niż dzi siejsze 8 zł. Twierdzą, że warunki pracy mają znacznie cięższe, niż górnicy na Śląsku Górnym, a wy nagrodzenie po przerachowaniu na złote niższe. Sądząc po dostat nich zabudowaniach zarówno ludności robotniczej, jak rolnikom i mieszczaństwu powodziło się tu nieźle. Czy aby Polska utrzyma ten stan dobrobytu. „Mówią, że u was bidnie, że źle gospodarujecie, szosy macie w kłopotach (dziu rach). U nas przy każdej studni wiatraczek metalowy, a u was je szcze żorawie. Innych znów kole w oczy, że za dużo zbawców gospo darczych najechało z Polski, że trzeba im wiele płacić, czy kraj to wytrzyma.

Ziośliwi twierdzą, że Polska ma za mało fachowców, skoro prze sem Trzyńca musiał zostać Komo rowski, który w Warszawie zaj muje już stanowisko prezesa fir my Norblin. Niechby jeden Komo rowski pozostał w Warszawie, a drugi tu przyjechał, za 15.000 zł. miesięcznie, zaś znalazłby się dru gi taki.

Resztki galanterii pozostałej z czasów czeskich już wykupiono te raz wszystkie będzie droższe. Mini ły miodowe miesiące, już mini strowie nie całują na trybunach słazaczek, a lud pyta, jak to bę dzie. A są i niesmak i wewnętrzne. Ludność polska jest pod względem wyznaniowym podzielona. Admi nistracja będzie miała niewątpli-

wie trudne zadanie łagodzenia wa szej między tutejszymi ewangeli kami i katolikami. Wspólna wał ka z Czechami zmuszała element polski do zgody i odsuwała anta gonizmy wyznaniowe na plan dru gi.

Mały kraj, ale dużo problemów.

## ROBOTA PEDZŁOWA

W architekturze miast znalaz łem wiele podobieństwa z War szawą, np. piękne patrycjuszow skie domki na rynku Frysztat kim, zdołne w szyldy firm żydow skich, przypominają mi żywe nasz rynek staromiejski. Jest i firm polskich trochę: wchodzę do fryzjera, pytam czy zakład polski. Machnął ręką, proszę pana teraz tu u nas wszystko polskie, ale moja firma była pol ską jeszcze za pepiczka. Co nie chciałoby być polskie, to już ucie kło, zostali tylko Polacy, a wielu „pejsatych Polaków” penetruje już z Sosnowca i Katowic, aby się tu osiedlić. Żałuję, że nie mam zakładu malowania szyldów, na tym tu się dużo zarabia. Każdy coś zamalować, namalo wać, albo zamalować musiał. Jak nie więcej, to chociażby Petra na Piotra przerobić. Czasem to wystarczy, czasem nawet wystar czy zamalować daszek czeski nad literą, a tymczasem roboty pedzłowej w moim fachu nie przybyło. Pan życzy ogolić czy wygolić?”

W podciągach podmiejskich kon duktorzy czasem jeszcze z trud nością udzielają wyjaśnień w ję zyku polskim, przyzwyczaili się po czesku, w narzeczu nie chcą i zastanawiają się, powoli recytu ją, stylem urzędowym, zresztą uprzejmi, życzliwi i poprawni. Czasem jeszcze na ulicy od dźwięk sporów narodowościowych: „Mówię mu pani moja, złodziejowi uwierzę, a czeskie mu narodowi nie”. Częściej roz mowy toczą się na temat ile było mienia za korony, a ile za złote, o dniówce, o tych co jeszcze Zaol zie opuszczają i tych co przybędą, lub wrócą.

— Czy pani nie wie co można zwiędzić w Orłowej? — pytam w autobusie.

— Przepraszam, jestem urodzo ny w Orłowej, ale uciekłem do Polski dziesięć lat temu, do stałem od miesiaca posadę obok w Łazach, ale w Orłowej jeszcze nie byłem”.

## NIEDOSZLI OBROŃCY

Za to jest wielu takich, co Za olzie znają od dwóch tygodni, ale poznali już wszystkie szynki od Bogumina do Jabłonkowej włącznie, radzę z nimi bliższe znajomości nie zawierać. Wasyscy oni twierdzą, że byli w legio nie zaolziańskim, a jeden z takich wylegitymował mi się nawet po zwoleniem na przekroczenia mo stu na Olsie w Cieszylinie. Podty kał mi ten dowód, tłumacząc jak go przez stosunki otrzymał, jak cała rodzina odradzała mu wstą pienie do legionu, a on jednak pomimo wszystko! Tymczasem, zamyślony pod gadanie niedoss lego obrońcy, nie zauważyłem, że przekroczylem właśnie słynny most na Olsie i sążniam sapał, drapiąc się pod zamek już po ławnej polskiej stronie.

Również dzieci w wózkach bez wrażenia przebywają ten symbo liczny do niedawna Rubikon. Wszystko powszednie! — zau ważyłem nawet, że procent skle pów żydowskich jest w obydwu mostem rozdzielonym Cieszyńnah jednaki.

## NASZA PRZYSŁOŚĆ

W Orłowej, w tej stolicy szkol nej Zaolzia do pociągu wsiada tłum młodzieży i kilku profeso rów. Znika nastroj przygnębie nia. Dla tych nie istnieją kwestie przerachowania i dniówki, kształ cą się już w Niepodległej, to dla nich najważniejsze, cała Pol ska stoi przed nimi otworem; nauczyciel Polak otoczony jest cze nimbem, a wszystko co pol skie święte. Taka sama młodzież, jak w całej Polsce, może trochę schludniej i dostatniej ubrana.

Może ona dopiero rozstrzygnie, to co ich i nas boli. A. G.

## DOPISYWANIE ODSETEK DO KSIĄŻECZEK OSZCZĘDNOŚCIOWYCH P K O

Posiadacze książeczek oszczędno ściowych PKO proszeni są o złożenie ich w urzędach pocztowych lub Kasach PKO celem dopisania odsetek za rok 1938 w następujących terminach:

od 1 do 15 lutego książeczki od Nr. 1 do Nr. 500.000 z literą C  
od 16 do 28 lutego książeczki od Nr. 500.001 wzwyż z literą C oraz książeczki z literą H  
od 1 do 15 marca książeczki od Nr. 1 do Nr. 400.000 z literą D oraz książeczki z literą J  
od 16 do 31 marca książeczki od Nr. 400.000 wzwyż z literą D oraz książeczki z literą K  
od 1 do 15 kwietn. książeczki z literą L  
od 16 do 30 kwietn. książeczki z literą F, N i S

Książeczki przyjmują za pokwitowaniem Centrala i Oddziały PKO oraz wszystkie urzę dy pocztowe.

Zwrot książeczki nastąpi w miejscu złożenia najpóźniej w ciągu 7 dni.

Odsetki dopisuje się do kapitału na ra chunkach oszczędnościowych z dniem 31 grud nia i oprocentowane łącznie z kapitałem niezale żnie od terminu wpisania ich do książeczki oszczędnościowej.

## W oparciu o Niemcy Ks. Wołoszyn nie ustępuje

Prasa ukraińska donosi, że centralny rząd w Pradze zaproponował rządowi Karpackiej U krainy kompromisowe załatwie nie konfliktu w tym sensie, że generał Prehala miałby powró cić do Husztu, ale nie w charak terze ministra spraw wewnętrz nych lecz jako minister komunika cji. „Rząd” Karpackiej Ukrai ny odrzucił propozycję Pragi o świadczać, że przez tę nomina cję naruszono konstytucję Kar packiej Ukrainy, według któ rej ministrem Karpackiej Ukrainy może być tylko Ukrainiec. W związku z tym incydentem osławiony „mini ster” Rewaj wyjechał do Pra gi na „polityczne obrady”. Dsi siejszy „Nowy Czas” podaje w obszernej korespondencji z Husz tu przebieg burzliwej demonstra cji ukraińskich „borytelu” Kar-

packiej Ukrainy w związku z no minacją gen. Prehali ministrem spraw wewn. Demonstranci wancosili okrzyki: „Precz z Cze chami”, „Do Pragi z nim”, „Kar packa Ukraina Ukraincem”. Jak z tego widać — borytelem Karpackiej Ukrainy na prawdę — uderzyła sodowa woda do gło wy. T. K.

## Lewicka na wolności

(jk). Znana z głośnego proce su komunistycznego, Wanda Le wicka, córka b. kuratora lubel skiego, która została skarana za uprawianie działalności wywro towej na karę długoletniego wię zienia — wskutek złego stanu zdrowia otrzymała urlop zdrowo tny z więzienia.

## NERWY ze stali

przysłałby się w dzisiejsz ych czasach. W zabu rzeniach systemu nerwo wego, bezsenności, ner wicy serca, zawrotach głowy, stosuje się Ziola Mag. Wołskiego ze zna kłem ochronnym „PASIVEROS”, które przy wraca naturalny sen i wzmacnia nerwy

WYTWÓRNI: WOLSKI WARSZAWA  
MAGISTER ZŁOTA 14

## Sowieccy chłopcy ukrywają zboże Liczne aresztowania na wsach

Spółdzielnie miejskie w okrę gach mniej dotkniętych nawiedzo nych suszą, usilnie poszukują u krywanego przez chłopów ziarna. Ponieważ istnieje przymus sprze daży tym spółdzielniom ziarna po zostalego po złożeniu obowiązuj

jacej daniny, chłopcy ukrywają zapasy, celem uniknięcia śmierci głodowej. W związku z tym w szeregu miejscowości okręgu ki rowskiego (dawna Wiatka) zdra rzają się aresztowania wśród lud ności wiejskiej.

## Porozumienie węglowe między Niemcami i Anglią

Centralna rada brytyjskich właścicieli kopalń węgla ogłosiła, iż brytyjacy i niemieccy właściciele handlu węglem osiągnęli porozumienie co do wszystkich latniących dotychczas kwestii spornych. W związku z tym proponowane jest obecnie wznowie nie rokowań między krajami europejskimi, produkującymi węgiel, celem osiągnięcia międzynarodowego porozumienia.

Rokowania między przedstawiciela mi najważniejszych pod względem produkcji państw europejskich toczą się już od dłuższego czasu, zostały je dnak odroczone, celem dania możno ści przedstawicielom W. Brytanii i Rumunii, a więc dwóm najgłówniej

szym państwom eksportującym węgiel, ustalenia, czy mogą one znaleźć płaszczyznę porozumienia, co ułatwiłoby z kolei rokowania na szerszej płaszczyźnie.

## W BYDGOSZCZY

zaprenumerować „ABC” można u p. Koniecznego Jana, ul. 3 Maja 20. Telef. 23-39. Przyjmuje również ogłoszenia po cenach normalnych. Doręczenie do domów.



Gdy mydło pieni się tak obficie, wówczas pranie idzie jak z płatka. Bielizna będzie idealnie czysta, przetrwa długie lata i zawsze będzie sprawiała radość gospodyni swą śnieżną białością.

MYDŁO JELEN SCHICHT

## Polityka senatora Tworydły w świetle prasy ukraińskiej

Organ ukraińskich faszystów: „Ukraiński Wisty” poświęcił dłuższy artykuł politycznej działalno ści ukr. senatora inż. Tworydły pi sząc między innymi:

Dziennik ukr. zapytuje dlacze go p. Tworydło nie wyjaśnił, kogo inspirował, Londyn, Paryż i t. d.

„Na warszawskiej parlamentar nej arenie zjawia się nowa ukraiń ska gwiazda — sen. Tworydło. Do tej pory świat o nim bardzo mało wiedział. Siedział na posadzie dy rektora w Centrosojusie i gdyby nie jakiś tam proces i jego jeden artykuł w „Nowym Seli” ludzie nie wiedzieliby, że taki dobrodziej żyje.

Ukraińcy oburzają się na swego senatora za jego ostatnie przemó wienie, pisząc: „Senator Tworydło mówił o ukraińskim problemie, o świadczać, że Ukraińska Parla mentarna Reprezentacja pragnie, aby Polska była Piemontem dla u krainiejskiego narodu i ażeby pol ska była zgodna z ukraińską. Ak tawany przez polskich senatorów

## DZIEŃ W POLITYCE

### AUDIENCJE

P. Prezydent przyjął gen. Kazimie rza Sosnkowskiego oraz min. Becka. P. Premier przyjął delegację byłych żołnierzy Polskich na Wschodzie oraz delegację Stow. Uczestników Walki o Szkółkę Polską.

AKCJA KONSOLIDACYJNA PPS  
W lutym odbędzie się narady Naczel nej Rady PPS. Według opinii kół politycznych socjaliści mają ustalić sto sunek swój do ugrupowań politycz nych, z którymi mogłoby współpraco wać. Jak dotychczas mówi się o dość szerokim wachlarzu ugrupowań, z któ rymi współpraca byłaby brana w ra chubę. Przede wszystkim obok star szych sojuszników z dem. wymieniasz indowców i Ozon. Co do ludowców zdanie PPS jest dość jednolite, co do

nie zaprzeczają, że są inspiracje co do kwestii wschodniej nie tylko z Berlina, ale także są z Londynu, Paryża i innych miast, ja chciałbym — mówił sen. Tworydło, — ażeby tych inspiracji nie było, ani z Lon dynu, ani z Moskwy, ani z Paryża, ale ażeby były z Warszawy”.

Nie wyjaśnił również dla kogo on prosi o inne inspiracje. Jeżeli dla siebie, albo swego klubu — w takim razie powinien był to zazna czyć”.

„Te niedomagania jego przemó wienia” — kończy dziennik — trze ba złożyć na karb jego przepracowa nia. Pracuje człowiek (człowiek) przy bekonach, kielbasach i jajach — a potem ma precyzować polity czne stanowisko, i nie wiesz, gdzie kończy się kielbasa, a gdzie zaczyna się inspiracja. Od czasu do czasu taki człowiek pomiesza eksport bekonów z importem inspiracji i li cho gotowe.

Trudno nadal tak człowieka prze męczać”.

Co innego mówi p. Tworydło w senacie, a co innego robią ukraiń cy. I jak tu wierzyć? T. K.

### OZN jest duża opozycja. Zwracają uwagę na ostatni artykuł p. Niedziałkowskiego w „Robotniku”, podkreślający konieczność konsolidacji.

KTO WEJDZIE DO KLUBU NIEZALEŻNYCH?  
Zorganizowany Klub parlamentarny posłów niezależnych, nie skupia w swym gronie wszystkich posłów, którzy nie współpracują z Klubem parlamentarnym Obozu Zjednoczenia Narodowego, a reprezentują samodzielne poglądy polityczne. Nie wyrazili swej zgody na współpracę z „niezależnymi” poseł dr. Józef Putek, poseł Wawrzekowicz i poseł Pieniążek, cho ciaż wyrazili zgodę poparcia wszyst kich wniosków tej grupy, które nie będą kolidować z ich światopoglądem.